

Obecne odrodzenie Kościoła i przyszłe świata

„Wy, którzyście mnie naśladowali w odrodzeniu, gdy usiądzie Syn człowieczy na stolicy chwały swojej, usiądziecie i wy na dwunastu stolicach” – Mat. 19:28.

Nikt nie może stać się członkiem Kościoła, kto nie zostanie odrodzony. Ten fakt jest potwierdzony przez naszego Pana Jezusa w sensie: *„Musicie się znowu narodzić”*. Ta nauka praktycznie znikła z ambon z tego powodu, że serca chrześcijan obecnie wydają się być bardziej czułe niż u ich ojców. Oni nie mogą znieść myśli o wielkich masach swych krewnych, przyjaciół i znajomych, a także nieodrodzonych pogan, jako skazanych na wieczne męki w rękach Szatana. Stąd ignorują naukę Pisma Św. o odrodzeniu i starają się przekonywać samych siebie, że nie jest rzeczą konieczną być odrodzonym, ponieważ znają wiele, wiele ludzi nieodrodzonych, którzy zasługują na daleko lepszy los.

Trudność, jaką napotykają w tej kwestii, jest podobna do tej, jaką często napotykają przy innych kwestiach, zwłaszcza przy trwale zakorzenionych błędach w ich umysłach, przez które prawdy biblijne wydają się być nierealne. Jednakże teraz studenci biblijni zaczynają widzieć, że istnieje w Biblii obietnica o odrodzeniu dla świata podczas Tysiąclecia, całkowicie odmienna od odrodzenia świętych Kościoła w obecnym czasie. Gdy przyjmujemy biblijny pogląd na warunki umarłych i zobaczymy, że są oni nieświadomi – lub jak Biblia mówi – są oni śpiącymi, oczekującymi na poranek zmartwychwstania, gdy cały świat osiągnie sposobność odrodzenia dostrzegamy, że odrodzenie obecnego czasu dotyczącego „Maluczkiego Stadka” nie przeszkadza przyszłemu odrodzeniu świata w ogólności. Wręcz przeciwnie, odrodzony Kościół obecnego czasu będzie współdziałał z Mesjaszem w odrodzeniu świata.

To daje nam zapatrywanie na całą sprawę. Obecnie odradzani to wybrańcy lub wyszukiwana klasa. Nie tylko posiadają oni szczególną miłość dla sprawiedliwości i pełną nienawiść do nieprawości, lecz dodatkowo ćwiczą szczególną wiarę w Boga i Jego obietnice. Za pośrednictwem tych obietnic, prób i doświadczeń życiowych ci odrodzeni otrzymują szczególne kwalifikacje do Boskiej służby obecnie i w przyszłości.

ODRODZENI DO INNEJ NATURY

Innym szczegółem godnym zauważenia jest to, że ten odradzający proces obecnego czasu ma na celu doprowadzenie klasy Kościoła, wybranych Bożych do nowej natury. Ich odrodzenie rozpoczęło się, gdy Bóg udzielił im ducha świętego jako następstwo ich pełnego poświęcenia do Jego służby w imieniu zasług Odkupiciela. Odradzający proces prowadzony jest podczas ich życia, jeżeli wzrastają w łasce, znajomości i miłości – w charakterze na podobieństwo drogiego Syna Bożego. Oznacza to przekształcenie i odnowienie, o którym wspomina ap. Paweł, mówiąc: *„Nie z uczynków sprawiedliwości, które byśmy czynili, ale według miłosierdzia swego zbawił nas przez omycie, odrodzenie i odnowienie ducha św.”* – Tyt. 3:5.

Słabo poinformowana osoba będzie kwestionować fakt, że odrodzeni stanowią bardzo małą proporcję ludzkości – co więcej, stanowią oni bardzo małą proporcję chrześcijańskiej społeczności. Apostoł zwraca się do takich, nazywając ich Nowymi Stworzeniami w Chrystusie Jezusie i wyjaśnia, że dla nich *„stare rzeczy przeminęły, a wszystkie stały się nowymi”* – nowe nadzieje, cele, dążenia i pragnienia, nowe uczucia. Tacy zostali „przemienieni przez odnowienie umysłów” (2 Kor. 5:17; Rzym. 12:2).

NOWE STWORZENIE W JEZUSIE CHRYSTUSIE

Z pewnością nie jest to czcze stwierdzenie ze strony ap. Pawła, że wszyscy ci odrodzeni są Nowymi Stworzeniami w Chrystusie Jezusie. Apostoł wspominając o tej klasie mówi nam, że zostali oni spłodzeni z ducha świętego przez posłannictwo Prawdy. Również Ap. Piotr mówi, że Bóg *„dał nam (odrodzonym) bardzo wielkie i kosztowne obietnice, abyśmy przez nie mogli stać się uczestnikami Boskiej natury”* – 2 Piotra 1:4. Właśnie! Byli oni z natury ludźmi, lecz dzięki łasce Bożej przez to spłodzenie stali się innej natury – „uczestnikami boskiej natury”. Dlatego w porównaniu ze światem te Nowe Stworzenia – świeże stworzenia, są całkowicie odrębne od ludzkiej rodziny, do której kiedyś należeli. Lecz Pismo Św. wszędzie przypomina nam, że to Nowe Stworzenie jest jedynie zarodkiem i nie będzie udoskonalone przed zmartwychwstaniem. Biblia również informuje nas, że niektórzy przez zignorowanie swego przymierza z Panem i dobrowolny powrót do grzechu mogą narazić się na wtórą śmierć. Mamy takie informacje Słowa Boże-



go, że wielu spłodzonych z ducha nigdy nie osiągną pełnej miary swych możliwości i nigdy nie staną się uczestnikami boskiej natury wraz z Jezusem Chrystusem, swym Panem. Z powodu opieszałości, światowych skłonności oni mogą jedynie osiągnąć niższy stopień duchowej natury – podobny do aniołów, a nie jak Syn Boży, który jest wyraźnym obrazem chwalebnej osoby Ojca.

Dlatego dostrzegajmy, że kroki poświęcenia i duchowego spłodzenia nie są błahymi, lecz poważnymi propozycjami i że wraz z tymi sposobnościami wielkiego wywyższenia idą pewne warunki, ograniczenia i próby, doświadczenia wiary i wierności. *„Jeżeli z nim cierpimy, z nim też królować będziemy”* – *„abyśmy też z nim byli uwielbieni”* – 2 Tym. 2:12; Rzym. 8:17.

„USIĄDZIECIE NA DWUNASTU STOLICACH, SĄDZĄC”

W naszym kontekście Zbawiciel zapewnił swych wiernych uczniów, że gdy zostaną wypróbowani, będą godnymi wziąć udział z Nim w Jego Niebieskim Królestwie – Jego Tysiącletnim Królestwie. Będą oni mogli usiąść na dwunastu stolicach, sądząc i panując. Bez wątpienia pewna szczególna cześć i chwała jest przewidziana w wielkim planie Bożym dla dwunastu wiernych apostołów. Jednakże później Pan powiedział, że wszyscy Jego wierni naśladowcy otrzymają dział z Nim w Jego Tysiącletnim Królestwie, a także w Jego mocy i chwale. Oto Jego słowa: *„Kto zwycięży, dam mu siedzieć z sobą na stolicy mojej, jakom i ja zwyciężył i usiadłem z Ojcem na stolicy Jego”* – „dam mu zwierzchność nad poganami” (Obj. 3:21, 2:26).

Jest to bez wątpienia dla nas bardzo ciekawe, ponieważ przede wszystkim jest to nagroda dla tych, którzy teraz są odrodzeni i którzy okażą się wiernymi duchowemu spłodzeniu, które obecnie otrzymują – dla tych, którzy kiedyś będą narodzeni z ducha podczas pierwszego zmartwychwstania. Jak każde spłodzenie cielesne musi mieć narodzenie, gdyż inaczej staje się bezwartościowe, podobnie jest ze spłodzeniem z ducha, które musi osiągnąć punkt kulminacyjny nowego narodzenia w zmartwychwstaniu. Pan Jezus opisuje to zmartwychwstanie mówiąc: *„Błogosławiony i święty, który ma część w pierwszym zmartwychwstaniu, albowiem nad tymi wtóra śmierć mocy nie ma, ale będą kapłanami Bożymi i Chrystusowymi i będą z nim królować tysiąc lat”* – Obj. 20:6.

Lecz to nie wszystko. Czas gdy Kościół będzie panował z Chrystusem w Jego Królestwie chwały, będzie czasem odrodzenia świata – Tysiącleciem. Jest to lekcja zawarta w tematowym tekście: *„Wy, którzyście mnie naśladowali (na wąskiej drodze samoofiary w obecnym życiu), w odrodzeniu gdy usiądzie Syn człowieczy na stolicy chwały swojej (podczas Jego tysiącletniego panowani-*

a), usiądziecie i wy na dwunastu stolicach”. Jakie to proste! Jakie to zwyczajne! Jakie to piękne i wspaniałe! Czy ktokolwiek z ludu Bożego, który doświadczył oczyszczenia swego serca przez odradzające wpływy ducha świętego, może mieć tak samolubną lub nieżyczliwą myśl wobec nieodrodzonego świata, aby coś zarzucać przedstawionej myśli? Czy tacy nie radują się raczej wiedząc, że Ojciec Niebieski posiada plan, przez który niewybrani z ludzkością mają być odrodzeni w słusznym czasie? Rozumiemy, że jest to prawda.

Samolubstwo i wszelkie pragnienie wykluczenia innych od błogosławieństw i łask, które Bóg nam obiecał, jest oznaką, jak bardzo grzech opanował umysły. Jedynie miłość nie myśli nic złego, wszystkiego się spodziewa i raduje się znajdując w Słowie Bożym różne obietnice, że wszystkie rodzaje ziemi będą błogosławione przez duchowe nasienie Abrahama – Chrystusa i Kościół (Gal. 3:8,16,29).

CAŁA LUDZKOŚĆ POTRZEBUJE ODRODZENIA

Niektórzy mogą widzieć, że Kościół potrzebuje odrodzenia obecnie, lecz nie dostrzegają potrzeby odrodzenia świata. Oni wiedzą, że odrodzenie Kościoła jest konieczne, ponieważ *„ciało i krew królestwa Bożego odziedziczyć nie mogą”* – *„musimy znowu się narodzić”*. Lecz wtedy nie byłoby Królestwa Bożego i odrodzenia świata, gdyby Bóg zamierzył jedynie zbawienie Kościoła. Jednakże wszędzie w Biblii Bóg mówi nam o swym zmiłowaniu dla świata, podczas gdy mówi o swej szczególnej miłości dla Kościoła, drogiego jak źrenica jego oka (Zach. 2:8).

Zwróćmy uwagę na nasz ulubiony tekst: *„Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny”* – Jan 3:16. Cały świat został umiłowany przez Boga, cały świat ma zapewnioną chwalebnią ofiarę Jezusa i cały świat ma skorzystać z owoców tej ofiary. Śmierć Chrystusa nie była daremna ani przeznaczona jedynie dla nielicznych wybranych Kościoła. Przez tych wybranych wielkie masy ludzkości, nie wybrani i nie nadający się do Królestwa, będą błogosławieni – błogosławieni sposobnością odrodzenia jako ludzie – nie do nowej natury jak Kościół, lecz do natury danej ludzkości na początku, na obraz Boży, utracony przez grzech.

Dlatego odrodzenie świata będzie do doskonałej ludzkiej natury, utraconej przez Adama, a odkupionej przez Chrystusową ofiarę ludzkiego życia. Oprócz tego Boskie postanowienie czasów odrodzenia – lat odrodzenia – jest obszerne, tysiącletnie. Szatan nie będzie więcej księciem tego świata. Mamy zapewnienie, że na początku panowania Mesjasza zostanie on związany, aby więcej nie mógł zwodzić narodów – aby nie mógł



więcej zamieniać światłości w ciemność, a ciemności w światłość.

Wielki Życiodawca przygotowuje sposobność dla odrodzenia wszystkich tysięcy milionów ludzi, którzy umarli w Adamie, a którzy zostali odkupieni do tej sposobności wiecznego życia przez śmierć Mesjasza na Kalwarii (1 Kor. 15:21-23). Nieświadomość i przesady, ciemność i grzech ustąpią przed wschodzącym Słońcem Sprawiedliwości, które napelni ziemię znajomością chwały Bożej. Wtedy cała ludzkość, ktokolwiek zechce, będzie miał sposobność przyjścia do znajomości Boga i drogi życia, aby być znów narodzonym przez Życiodawcę.

Odrodzeni wybrani obecnego wieku nie będą mieć nic do czynienia z dawaniem życia dla świata. Życie to musi przyjść od Życiodawcy, który zapewnił sobie prawo, aby być Ojcem Wieczności dla świata, przez ofiarowanie samego siebie. Lecz jak Chrystus będzie drugim Adamem (1 Kor. 15:45) dla świata w celu jego odrodzenia, tak Kościół stanie się drugą Ewą, aby karmić, troszczyć się, prowadzić, kierować, pouczać wszystkich ochotnych i posłusznych, pragnących powrotu do harmonii z Bogiem podczas Wieku Tysiąclecia. Przy zakończeniu tej błogosławionej epoki tysiąca lat, gdy wszyscy dobrowolni grzesznicy zostaną zniszczeni we wtórej śmierci, wypełnią się Słowa Objawiciela – każde stworzenie w niebie i na ziemi powie: Siedzącemu na stolicy i Barankowi błogosławieństwo, cześć chwała i moc na wieki wieków. Nie będzie wtedy żadnej niezgody. Wola Boża będzie wówczas wykonywana na ziemi, jak obecnie w niebie, a nagroda Jego łaski – życie wieczne bez chorób, smutków i cierpienia – będzie wówczas udziałem ludzkości, podobnie jak teraz posiadają aniołowie.

NOWA PRÓBA ŻYCIA DLA LUDZKOŚCI

Nie wolno nam zapominać, że Adam nie stracił wiecznotrwałego życia. Choć posiadał życie doskonałe i wolnym był od wszystkich elementów śmierci, jednakże był on umieszczony w Edenie na próbie, czy przez posłuszeństwo Bogu rozwinie charakter w harmonii z Bogiem, aby mógł być uznany za godnego wiecznotrwałego życia. Przeto gdy Adam i jego potomstwo zostało odkupione z potępienia śmierci, zbawienie to nie uprawnia ich do wiecznotrwałego życia, lecz jedynie do nowej próby otrzymania wiecznotrwałego życia.

Ta nowa próba będzie oczywiście bardziej przychylna dla Adama i jego rasy pod niektórymi względami niż pierwotna próba Adama, ze względu na znaczny wzrost znajomości. Człowiek miał sposobność nauczyć się lekcji ogromnej szkodliwości grzechu. Otrzyma on sposobność, aby doświadczył szczęścia sprawiedliwości i poznał łaskę Bożą w Chrystusie. Ta znajomość będzie wielką pomocą dla wszystkich, którzy zechcą z niej sko-

rzystać podczas Tysiąclecia, gdyż przez całe tysiąc lat ludzkość będzie na próbie wiecznego życia przez białą stolicę sądową (Obj. 20:11-12). Bóg chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni nie tylko od wyroku śmierci Adamowej, lecz również z nieświadomości i zaślepienia, którymi Szatan zaślepił ich umysły (2 Kor. 4:4). On chce, aby wszyscy byli zbawieni z więzów zła, które było następstwem grzechu Adamowego i jego kary śmierci, aby mogli przyjść do znajomości Prawdy. Bóg uczyni to w zamiarze, aby mając jasną znajomość Prawdy, mogli uczynić najlepszy pożytek z nowej próby życia, zapewnionej im przez okupową ofiarę Zbawiciela. Istotnym zamiarem Bożym jest, aby przy rozpoczęciu Królestwa Chrystusa, najpierw zostało dokonane związanie Szatana, a ludzkość uwolniona ze ślepoty, jak to jest napisane (Izaj. 35:5). Z tej samej przyczyny postanowienie Boże będzie podjęte, aby dzieło Królestwa było stopniowo czynione przez całe tysiąc lat, aż do jego zupełnego ukończenia.

ODRODZENIE LUDZKOŚCI

Poprzez cały Wiek Tysiąclecia będzie trwać dzieło Chrystusa Jezusa, jako drugiego Adama, aby odrodzić ludzkość. Odradzające wpływy rozpoczną się od obudzenia ich ze snu śmierci, w harmonii z Pańskim oświadczeniem: „*Przyjdzie godzina, w której wszyscy, którzy są w grobach, usłyszą głos jego i wyjdą*” – Jan 5:28-29.

Wyjście z grabu będzie jedynie początkiem dzieła odrodzenia. Będzie to jedynie dzieło przygotowawcze. Obudzeni ludzie będą w tym samym stanie serca w jakim zasnęli w śmierci – całkiem podobni do tych, którzy będą żyjący na ziemi w owym czasie. Lecz ze względu na to, że mają być odrodzeni, muszą być przyprowadzeni do znajomości Prawdy. Ich oczy i uszy wyrozumienia muszą być otworzone. Pismo Święte zapewnia nas, że zostanie to dokonane. „*Tedy podskoczy chromy jako jeleń, a niemych język śpiewać będzie, albowiem wody na puszczy wynikną, a potoki na pustyniach*”. „*Ziemia będzie napełniana znajomością chwały Pańskiej, jako morza wody napełniają*” – Izaj. 35:6, 11:9; Abak 2:14.

Evangelia Boskiej miłości i sposobność powrotu do łaski Bożej przez dzieło zadośćuczynienia Jezusa zostanie wszystkim okazana i każdy będzie miał sposobność osobistego zadecydowania, czy posiada pragnienie powrotu do ludzkiej doskonałości i błogosławionych przywilejów wiecznego życia. Aby to uczynić, musi on być znówu narodzić przez Życiodawcę, który chce znów odrodzić jedynie tych, którzy pragną nowego życia. Wszyscy dobrowolni przeciwnicy sposobności, umrą śmiercią wtórą. Lecz ci, którzy przyjmą propozycję Zbawiciela, znajdą się pod wpływem pomocnych i ćwiczących doświadczeń, które stopniowo podźwigną ich do ludzkiej doskonałości – umysłowej, moralnej i fizycznej – do wszystkiego, co zostało utracone przez



nieposłuszeństwo Adama, a co zostało odzyskane przez posłuszeństwo Zbawiciela, zgodnie z Boskim postanowieniem o Królestwie Mesjasza dla odrodzenia świata.

Z książki: „What Pastor Russell wrote for the Overland Monthly”, str. 378-382

Tłum. z ang. A.Z.

C.T. Russell
R-
„Straż”